

WRZESIEŃ 2015

Śmigło

KRAKOWSKI MAGAZYN MŁODYCH



**Samorządy
uczniowskie
na
Białowodzkiej
Górze**

**Jak przeżyć
pierwsze
dni w nowej
szkole?**

**Oko
na belfra**



KRAKOWSKA AKADEMIA SAMORZĄDNOŚCI

to szkoła aktywności społecznej dla uczniów szkół gimnazjalnych Krakowa.
Co roku dzięki warsztatom działającej przy Urzędzie Miasta Krakowa KAS kolejne roczniki młodych ludzi przekonują się, że młodzi wiele mogą, i że od nich dużo zależy. Bo Kraków ufa młodym!

W KAS uczymy:

- jak stać się liderem,
- jak sprawnie pracować w grupie,
- jak tworzyć własne projekty społeczne.

Dzięki KAS:

- nauczysz się pozytywnie wpływać na rówieśników,
- poszerzysz wiedzę na temat życia w społeczeństwie obywatelskim,
- poznasz nowych, interesujących ludzi.

W KAS skorzystasz:

- z treningu asertywności,
- z warsztatów negocjowania,
- z warsztatów autoprezentacji.

Zajęcia są nieodpłatne.
Zapisy na zajęcia Krakowskiej Akademii Samorządności już się rozpoczęły!

Urząd Miasta Krakowa,
Referat ds. Młodzieży i Seniorów
tel.: 012 616-78-19, 012 616-78-33.

Szczegółowe informacje na stronie:
www.mlodziez.info
pod banerem: **KAS**

Zaprasza

**ZADZWOŃ,
PRZYJDŹ,
UWIERZ,
ŻE AKTYWNI
MOGĄ WIĘCEJ!**



Świat według Kami



Mam na imię Klementyna. Dla przyjaciół Kami. Energia wylewa się ze mnie o każdej porze dnia i nocy. Fotografuję, czytam, piszę wiersze. Znajomi mówią, że jestem wszędzie, zresztą tak jak moje rude loki. Na blogu kreuję własną rzeczywistość. Tu mogę odechnąć i nabrać powietrza na następne szalone akcje. Zapraszam, poznajcie mój świat...

1 września

Wrzesień jak co roku puka do moich drzwi i zwiastuje nadejście nowego roku szkolnego. Wszyscy znajomi cieszą się, że znowu zobaczą się z klasą i przyjaciółmi. Jakby przez wakacje tego nie mogli zrobić. Nie ogarniam niektórych ludzi, ale nie o tym chciałam pisać. Idę do gimnazjum. W końcu! Tyle czasu na to czekałam, ale z drugiej strony nieco się obawiam nowej szkoły. Jak to będzie? Kogo spotkam? Tyle nowych przedmiotów, zupełnie inni nauczyciele. O jejku... Boję się, że to mnie przerosnie. W podstawówce nie uczyłam się najgorzej, ale Mika, moja starsza siostra, radziła mi, żebym się brała za wkuwanie, bo tylko to mnie czeka teraz. Chociaż myślę, że jednak tylko mnie straszy i nie spędzę całych następnych trzech lat na siedzeniu nad książkami. Przecież mam już TRZYNAŚCIE lat.

Wracając dzisiaj z rozpoczęcia roku, spotkałam Tomka, z którym chodziłam do podstawówki. Kiedyś mi się podobał, ale od kiedy się przeprowadził i zadaje się z chłopakami z osiedla, zmienił się nie do poznania.

– Siema, Kami, jak leci?

– Hejka. Aaa, wiesz, powoli. Nie wiedziałam, że w moim gimnazjum będą mundurki i trochę mnie to zafatmuje.

– Nie zachowuj się jak baba, nie będziecie tam miały pokazów mody chociaż.

– Jestem babą, więc mi wolno – powiedziałam, szturchając go lekko w ramię.

– Typowe – odpowiedział Tomek, wzdychając.

Zdziwiło mnie jego zachowanie. Wcześniej pierwszy by mi oddał kusańca, a teraz jakby bał się mnie dotknąć.

– Muszę lecieć, chłopaکی czekają. Trzymaj się! – Gdy to mówił, jego cień już zniknął za rogiem pobliskiego bloku.

Kurczę, oby ci z gimnazjum się tak nie zachowywali. Dla mnie przyjaźń damsko-męska była czymś zupełnie normalnym. W klasie kumpłował się każdy z każdym. Razem wychodziliśmy na pizzę, rowery, albo chociaż potańczyć po osiedlu. Ach, ci chłopczy, co im odbija?

W domu Mika mówiła, że to taki wiek. Czasami jej nie znoś, ale tym razem może mieć rację. W końcu ma cztery lata więcej doświadczenia niż ja. Ale ciii! Nie może wiedzieć, że jej to przyznałam. Jeszcze by sobie wzięła do serca, że jej słucham, a do tego nie mogę dopuścić.

10 września

Tyle się działo od mojego ostatniego wpisu! Ale zaczniemy od początku. Kilka dni temu w nocy zdarzyła się ciekawa historia. Nie dość, że nie mogłam zasnąć, to jeszcze co chwilę słyszałam dziwne dźwięki. Ni to słowa, ni sapanie. Co chwilę delikatne skrzypnięcie podłogi, jakiś trzask. Nie będę udawać. Naprawdę się przerażałam, przecież o trzeciej w środku nocy wszyscy spali, a do tej pory nic takiego się nie wydarzyło. Zebrałam się i wstałam, żeby to sprawdzić. Zeszłam po schodach na parter. Rozejrzałam się. Nic. Nagle rozbłysło światło i usłyszałam krzyk. Moim oczom ukazała się mama w szlafroku z miotłą w ręce. Kurczę, o co chodzi? Zaczęłam się histerycznie śmiać.

– Hahahhahaha, mamuś, serio? – ona wcale nie wyglądała na ucieszoną. Stała przerażona jak stęp soli.

– Kami, proszę cię, weź tego potwora, bo zaraz zejdziesz na zawat.

Spuściłam wzrok na podłogę. Tam, na tle płytek, malował się niewielki szary szczurek. Że też tak małe stworzenie potrafi narobić tak wielki harmider.

– Spoko, spoko. Już się za niego biorę. – Szybko chwyciłam za wiaderko, które stało w pobliżu, i szufelkę i wyniosłam nieproszonego gościa na zewnątrz. Następnego dnia, gdy wspomniałam o tym incydencie tacie, zaczął się śmiać do rozpuku i stwierdził, że już ma pomysł na kawał na prima aprilis. Mama chyba się na niego obraziła, bo zamknęła się w gabinecie z kubkiem kawy i nie wyszła z niego do wieczora.

Ale to nie wszystko. Zauważyłam, że Tomek coraz częściej kręci się w okolicach mojej szkoły. Chyba mi się to całkiem podoba. Szkoda tylko, że się nie odzywa, a po prostu stoi gdzieś przy tawkach z oczami skierowanymi na wejście. Może on coś knuje? Wszystko się okaże, wymyśliłam już na niego plan. Razem z moją nową przyjaciółką z gimnazjum, Liwią, zaczniemy się na niego i zobaczymy, co zamierza. Przecież sam też musi kiedyś chodzić na lekcje, prawda?

Szkola coraz bardziej mi się podoba. Na razie jest lajtowo, chociaż Mika, jak to starsza siostra, straszy, że to dopiero początek. Na szczęście nie zerwałam kontaktu z podstawówkowymi znajomymi. Bardzo się z tego cieszę. Teraz mam podwójne grono znajomych. Z dziewczynami z klasy widzę się codziennie, a ze starymi przyjaciółmi w piątek wyskoczyliśmy na jesienną pizzę. Miło się tak spotkać po kilku miesiącach rozłąki. Szkoda, że będziemy się teraz rzadziej widywać. Postaram się oczywiście, żeby tak nie było, ale czy się uda?

Tak swoją drogą, Tomek też był na tej pizzy. Chłopaکی zamówili meksykańską z dodatkowym sosem chili. Hahaha. Skończyło się to tak, że co chwilę któryś z nich latał po kolejną butelkę wody, bo nie potrafili znieść tak ostrego smaku. Oczywiście potem któryś próbował się tłumaczyć, że to tak specjalnie było. Jasne, jasne, ale ja wiem swoje.

🌿 Tekst: Ania Bojdo

Projekt „Młody Kraków – Młode Media”, a wraz z nim magazyn „Śmigło”, otrzymał nagrodę Europejskiej Sieci Miast Przyjaznych Dzieciom w Stuttgarcie w roku 2011.

Wydawca:
Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa
Os. Centrum C 10, 31-931 Kraków

Adres redakcji:
Dzienny Ośrodek Socjoterapii „Na Mogiłskiej”
ul. Mogiłska 58, 31-545 Kraków

Kontakt z redakcją:
tel. 12 616-78-10, e-mail: redakcja@mlodziez.info

Redaguje zespół: Tomasz Talaczyński (redaktor naczelny), Klaudia Piotrowska (sekretarz redakcji), Maciek Wnęk, Jadzia Uljasz, Beata Puchalska, Mateusz Ciochoń, Wiktoria Dziedzic, Anna Bojdo, Kamila Kucia, Alicja Bil, Jacek Liberacki, Natalia Niedbała, Mateusz Talaczyński

Opracowanie graficzne, pomoc redakcyjna i korekta:
Pracownia Register, ul. Halczyna 7, 30-086 Kraków,
tel. 12 378-48-33, e-mail: info@pracowniaregister.pl
www.pracowniaregister.pl Dominika Marzec, Katarzyna Zalewska, Jadwiga Malik (korekta)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo ich skracania, zmiany tytułów oraz redakcyjnego opracowywania tekstów przyjętych do druku. Fotografie zamieszczone w magazynie są ogólną ilustracją tekstów, nie zawsze przedstawiają bohaterów artykułów.

RAZEM
ODPOWIADAMY
ZA
CIEŻAR
WSPÓLNY
JAK
WSPÓLNY
MAMY
ROZWIĄZANIE
TAK
BUDUJEMY

Młody
Kraków



Program „Młody Kraków” jest kontynuacją realizowanego od 1999 roku w Krakowie Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przesłupczości Młodzieży (MPPPM). Adresatem programu są dzieci i młodzież w wieku szkolnym oraz środowiska związane z ich codziennym życiem, edukacją, wychowaniem i czasem wolnym.

Program „Młody Kraków” realizowany jest w Urzędzie Miasta Krakowa przez Referat ds. Młodzieży i Seniorów (Wydział Spraw Społecznych) przy współpracy ze Społecznym Doradcą Prezydenta Miasta ds. Młodzieży ks. Andrzejem Augustyńskim CM.

Magazyn powstaje we współpracy ze Stowarzyszeniem „Siemacha”.



Myślcie pozytywnie



Śmigło wraca po wakacjach z nową energią do pracy. Jak przyzwyczaić się na nowo do szkolnej ławy? Jak poradzić sobie w nowej klasie?

Dla Śmigłan wrzesień również będzie trudnym miesiącem. Niektórzy z nas wkraczą do nowych szkół, zaczynają nowy etap swojej edukacji. Jak duże będzie to wyzwanie? Czy da się zapomnieć na chwilę o letnich miesiącach zabawy i beztroski i usiedzieć jakoś na nudnych lekcjach organizacyjnych?

Gimnazjum, szkoła ponadgimnazjalna i studia to chyba najlepszy czas w naszym życiu, który warto spędzić produktywnie. Oczywiście, nowe przyjaźnie i luz są ważne, ale warto pamiętać też o starych znajomościach i o... nauce. Może nam się wydawać, że podobnie jak w starej szkole, nauczyciele będą nam jeszcze odpuszczać, ale nie dajmy się zwieść pozorom. Rzetelnym warto być już od pierwszych dni, i o ile z lekcji organizacyjnej raczej nikt nas nie przepytą, to może się zdarzyć, że jakiś natrętny profesor będzie chciał wiedzieć, co zapamiętałeś z poprzedniej lekcji. Jedna kartkówka (podobno) oceny na koniec nie czyni, ale przezorny zawsze ubezpieczony. Jak nawiązać nowe znajomości? Pozornie to trudne zadanie, ale nic bardziej mylnego. Czy pamiętacie, jak poznaliście waszych obecnych, szkolnych przyjaciół? Z pewnością przez przypadek. Zawsze znajdzie się w klasie osoba, która również nie będzie miała z kim siedzieć na pierwszej lekcji, która również będzie szukała tego samego nauczyciela, co ty, czy w końcu ktoś, kto również wybiera się na casting do kółka teatralnego czy szkolnego chóru. Może ktoś nie przypadnie ci do gustu, ale jest ogromne prawdopodobieństwo, że w końcu trafisz na tę bratnią duszę, z którą potem wybierzesz się na studia albo będziesz odwiedzał ją po latach, wspominając szkolne czasy.

Myślcie pozytywnie. Życzę miłej lektury!

Kamila Kucia

SPIS TREŚCI

TEMAT NUMERU

- 9 Misja: Zachować Wakacje!
- 10 Jak przeżyć pierwsze dni w nowej szkole?
- 11 Plastic is fantastic?
- 12–13 Oko na belfra

MŁODY KRAKÓW

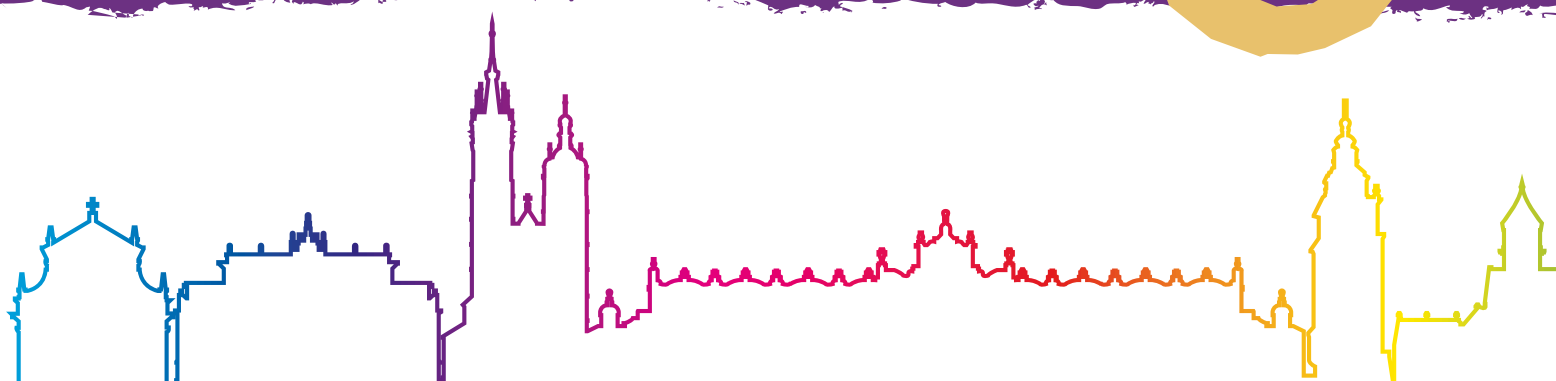
- 5 Konkursy „Młodego Krakowa” rozstrzygnięte!
- 6 Ważne, żeby dobrze się bawić!
- 7 „Podławek” z Gimnazjum nr 46 im. Trzech Wieszczów znów na parnasie
- 8 Samorządy uczniowskie na Białowódzkiej Górze
- 14–16 Startuje Samorządowa Liga Mistrzów

OKO NA KRAKÓW

- 17 Zalew w miejsce zwirowiska

STREFA ROZRYWKI

- 3 Świat według Kami
- 18 To, co na siebie zakładamy, zależy od nas
- 19 Muzyczna skrzynka „Śmigła”
- 19 Sudoku



Konkursy „Młodego Krakowa” rozstrzygnięte!

23 czerwca br. w sali obrad Rady Miasta Krakowa odbyła się uroczysta Gala, która podsumowuje rok pracy projektów organizowanych w ramach programu aktywizacji społecznej młodzieży „Młody Kraków”. W uroczystości uczestniczyło ponad 200 osób.

Podczas uroczystości dyplomy ukończenia kursu liderów młodzieżowych otrzymało blisko siedemdziesięcioro uczestników Krakowskiej Akademii Samorządności. KAS to projekt praktycznej edukacji samorządowej i obywatelskiej młodzieży. Szkolenia KAS uczą młodzież, jak być skutecznym liderem w swoim środowisku młodzieżowym i szkolnym. Kurs akademii trwa od października do czerwca.



Podczas uroczystości rozdano także laury dla zespołów rad uczniowskich uczestniczących w Lidze Samorządów Uczniowskich Krakowskich Gimnazjów. W tegorocznej edycji I miejsce oraz statuetkę „Złote Berło Kraka” otrzymał samorząd Gimnazjum nr 9 im. Stanisława Wyspiańskiego, Srebrne Berło (II miejsce) wywalczyło Gimnazjum nr 47 im. Janusza Kusocińskiego, Brązowe Berło trafiło w ręce samorządowców z Gimnazjum nr 15 im. Janusza Korczaka. Podczas spotkania ogłoszono także wyniki Konkursu Gazetek Szkolnych Krakowskich Gimnazjów i Szkół Ponadgimnazjalnych. Najlepszy w kategorii czasopism gimnazjalnych okazał się „Podławek” z Gimnazjum nr 46 im. Trzech Wieszców, II miejsce zajęli „Nasz Czas” z Gimnazjum nr 12 im. Ks. Kardynała Karola Wojtyły. Nagrodę indywidualną otrzymała także nasza redakcyjna koleżanka Kamila Kucia.

🕒 (tt)





Ważne, żeby dobrze się bawić!

O pracy samorządu opowiadają **Magdalena Dziura, Alicja Talaska i Krzysztof Bujak**, samorządowcy z **Gimnazjum nr 9 im. Stanisława Wyspiańskiego**, zwycięzcy tegorocznej edycji Samorządowej Ligi Mistrzów

Jak się czujecie po ogłoszeniu wyników? Pierwsze miejsce było zaskoczeniem?

Czujemy się fantastycznie. Staraliśmy się śledzić punktację i liczyliśmy, że w najgorszym razie będzie drugie miejsce. Z perspektywy roku wygrana była jednak zaskoczeniem, ale i dużym sukcesem.

Jak Wam się pracowało przez ten rok? Kto wchodzi w skład samorządu? Tylko trzecie klasy, czy każdy, kto chce?

Głównie działają trzecioroczniacy, ale jeżeli ktoś czuje się na siłach i ma pomysł, to jest mile widziany. Mamy pomoc od młodszych uczniów, ale główny pion stanowią trzecioklasiści.

Jak Wam się układa współpraca?

Bardzo dobrze. Staramy się odnaleźć wspólny język i współpracować.

Macie jakiegoś opiekuna czy działacie na własną rękę?

Nasz opiekun bardzo nam pomaga, wymyśla tematy superakcji i kontroluje nasze działanie, dzięki czemu wszystko wychodzi.

Superakcje – powiedzcie, jakie są ich tematy i co robicie w ich ramach?

Zorganizowaliśmy na przykład Dzień Dbania o Zdrowie. Chodziło nam o to, aby pokazać uczniom, jak zdrowo się odżywiać. Każda klasa przygotowała smaczne przekąski. Oprócz tego propagowaliśmy ekologię, zorganizowaliśmy maraton pisania listów i występowaliśmy przeciwko używaniu wulgaryzmów. No, i był jeszcze Tydzień Godności.

Co to za wydarzenie?

W Tygodniu Godności zorganizowaliśmy turniej wiedzy o prawach człowieka i staraliśmy się pokazać, jak wygląda życie ludzi w innych krajach, szczególnie tam, gdzie nie ma demokracji.

Jaki był odzew uczniów na Wasze akcje?

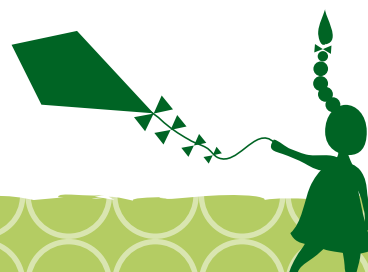
Zależy od akcji. Zazwyczaj były one rozrywkowe, więc raczej chętnie brali w nich udział.

Czy moglibyście doradzić coś innym samorządom?

Aby ich akcje gromadziły ludzi, tak jak my współpracowaliśmy z Gimnazjum nr 47. I żeby przy tym dobrze się bawili, bo to o to chodzi.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Klaudia Piotrowska



„Podławek” z Gimnazjum nr 46 im. Trzech Wieszczów znów na parnasia

O pracy zespołu redakcyjnego, który po raz drugi zwyciężył w Konkursie Gazetek Szkolnych krakowskich Gimnazjów, opowiada Kamila Kucia

Jak się czujecie po wygranej? Spodziewaliście się tego?

Pierwsze miejsce było dla nas niemałym zaskoczeniem, bo przecież w ubiegłym roku zgarnęliśmy już nagrodę dla najlepszej gazetki gimnazjalnej w Krakowie oraz dodatkowo nagrody indywidualne w kategoriach wywiad i felieton. Wzbogaciliśmy liczne trofea redakcji o aparat cyfrowy i e-czytniki. W tym roku emocje były jednak nieco mniejsze niż podczas ubiegłorocznej Gali KAS-u.

Z jakiego powodu dołączyliście do szkolnej redakcji?

Mając lekcje z naszą polonistką – panią Danutą Pietrzak, nie dało się nie usłyszeć o gazetce, więc po prostu ci, którzy posiadają pożądane w pracy dziennikarskiej predyspozycje, dołączyli do redakcji. Motywuje sama chęć pisania i stworzenia czegoś naprawdę nieszablonowego.

Dlaczego akurat taka nazwa pisma?

„Podławek” ma już więcej lat niż my, bo aż dwadzieścia jeden. Pierwszy archiwalny numer, do którego dotarłam, był jeszcze bez nazwy, bez logo. Okazało się, że po prostu ogłoszono konkurs. Obecne logo stworzył jeden z rodziców kibicujących naszej pracy – pan Krawczyk.

Dużo osób angażuje się w pracę?

Trzon redakcji tworzyła moja klasa, tzw. „niemiecka” (czyli DSD), oraz kilka osób z klas „angielskich” naszej pani opiekunki. Od września to właśnie oni przejmą po nas stery (uśmiech). Niektórzy piszą stale, inni – od czasu do czasu, jeszcze inni – gdy się coś dzieje, a nasi redaktorzy nie dotarli na miejsce. Na przykład podczas wizyty byłego Prezydenta przy Krzyżu Nowohuckim (a więc na podwórku szkoły) zostaliśmy wręcz „zasypani” materiałami. Wiele osób miało zdjęcia. W każdym razie nie ma żadnych ograniczeń – do redakcji może dołączyć każdy, niezależnie od tego, czy pracował z nami od początku. Warunkiem jest zaangażowanie i dobre pióro bądź ołówek.

Sama wiem z doświadczenia, że to ciężka praca. Ile czasu zajmuje Wam przygotowanie jednego numeru?

Nasza gazetka nie wychodzi w stałym odstępie czasu. Gdy jest materiał, to ukazuje się nowy numer. Największe brawa należą się oczywiście naszej pani opiekunce. Nikt nie ma takiej cierpliwości w składaniu numeru, korekcie, obróbce graficznej itd., a to naprawdę zajmuje sporo czasu. Kilkanaście godzin, czasami nawet kilka dni.

O czym najczęściej piszecie artykuły? Macie jakieś stałe rubryki?

W naszej szkole wiele się dzieje, dlatego zawsze jest o czym pisać. Siatkarze i gimnastyczki odnoszą naprawdę duże sukcesy, a i w innych dyscyplinach całkiem nieźle nam idzie. Samorząd stara się akcjami urozmaicić uczniom życie, by nikt nie narzekał, że jest nudno. Oprócz tego, że skupiamy się na szkole, to zamieszczamy w gazecie recenzje, piszemy felietony, mamy różne spojrzenia na życiowe problemy, stąd ciekawe artykuły. I oczywiście stałą rubryką jest wywiad – opublikowaliśmy na przykład rozmowę z olimpijczykiem Maciejem Kotem, który gościł w szkole. To było jedno z bardzo motywujących wyzwań dziennikarskich. Kiedyś przyjechał też do nas szermierz, który był na obu olimpiadach – i w Pekinie, i w Londynie, a mianowicie Radosław Zawrotniak, i przeprowadziliśmy naprawdę ciekawą rozmowę (dodam, że ten tekst również został w tym roku zauważony przez jury, a nagroda trafiła... do moich rąk).

W jaki sposób uczniowie docierają do „Podławka”?

Mamy sztalugi, na których prezentujemy nowy numer. Udośćniamy go jednak przede wszystkim w wersji elektronicznej na stronie szkoły. W Dniu Otwartym gazetka jest naszą chlubą – mamy wtedy swoją salę dziennikarską.

Pewnie jesteście dumni z całorocznej pracy, która – jak widać – się opłaciła i została nagrodzona. Jak myślicie, co Waszą gazetkę wyróżniło, że wygrała?

Myślę, że to, jak wielką pasję w nią wkładamy. Większość z nas – redaktorów – odchodzi właśnie w tym roku, niektórzy po trzech latach współpracy. To naprawdę wiele wspomnień i doświadczeń. Uważamy, że gazetka ma nie tylko informować o tym, co się dzieje w szkole, ale też musi w niej być część nas – piszących, a to naprawdę zbiór wielu osobowości. Jak to mówi nasza pani polonistka – to jest Kuźnia Talentów. To, co mogło nas wyróżnić, to to, że wkładamy w pracę całe serce, to jest takie nasze dziecko. Tak jak na zeszłorocznej gali był to ogromny sukces, dostaliśmy za naszą pracę nagrodę, tak i w tym roku jest to szczególne wyróżnienie, bo już dwukrotne miłe zwieńczenie naszej trzyletniej pracy. To po prostu cieszy, naprawdę.

🗨 Rozmawiała Alicja Bil



Samorządy uczniowskie na Białowodzkiej Górze



W przedostatnim tygodniu poprzedniego roku szkolnego, jak co roku, samorządy gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych wyruszyły na rajd. Tegorocznym celem była miejscowość Tęgorze. Zanim dotarliśmy na obiecany nam grill, poziedziliśmy okolice w towarzystwie przewodników. Widoki Beskidu Wyspowego i spacer po Białowodzkiej Górze skutecznie zaostriły apetyty. Dystans 4 kilometrów nie wydawał się rzeczywistym dzięki licznym ciekawostkom opowiadanym przez przewodników i ożywionym dyskusjom uczestników. Kiedy dotarliśmy do naszego celu, którym był Hotel Litwiński, czekała nas kolejna niespodzianka. Zanim zatopiliśmy widelce w kiełbaskach, zostaliśmy zaproszeni do debaty. Każdy samorząd opowiadał o swoich akcjach, podziale obowiązków i współpracy. Po zakończonej debacie i ożywionej rozmowie nad kubkiem gorącej herbaty wyruszyliśmy do Krakowa z głowami pełnymi nowych pomysłów i gronem nowych znajomych.

📍 Klaudia Piotrowska



Misja:

Zachować Wakacje!

Kto chciałby, żeby wakacje trwały wiecznie? Chyba każdy. Niestety, taka opcja jest niemożliwa. Możemy natomiast zachować część lata, stosując się do kilku sprytnych wskazówek.

W okresie lipca i sierpnia twój Instagram został wypełniony różnymi zdjęciami na tle morza, zmieniłeś swoje profilowe na Facebooku na bardziej wakacyjne, dokumentowałeś każdą chwilę na Twitterze? W porządku, to również jeden z pomysłów zachowania wakacji. Pamiętaj jednak, że Twoi znajomi po obejrzeniu dwudziestu wakacyjnych zdjęć na tablicy mogą mieć dość. Warto dlatego sporządzić sobie taką „wakacyjną tablicę”... u siebie w pokoju. Wystarczy wywołać kilka zdjęć ze swoich wakacji i przyczepić je na ścianę. Może to być po prostu zwykła „chmura”, jednak bardziej ambitnym proponuję ułożyć zdjęcia w konkretny kształt, na przykład serca. To wciąż za mało? Rozejrzyj się. Jeżeli zostały Ci bilety z wakacyjnych koncertów czy z wyjścia do kina, uschnięty kwiatek lub bransoletka kupiona w innym kraju, powieś to wszystko na swojej ścianie. Urozmaici to jej wygląd i sprawi, że z każdym spojrzeniem na nią powrócą do Ciebie wspomnienia z minionych miesięcy.

SZÓSTA RANO DA SIĘ LUBIĆ.

Każdego lata wytwórnie radiowe wybierają najbardziej popularną piosenkę z lipca oraz sierpnia i mianują ją tytułem Wakacyjnego Hitu. Najczęściej jest to jakaś szybka piosenka, od razu porywająca do tańca. Czemu by nie budzić się codziennie w rytm wakacyjnej piosenki? Gwarantuję, że ten utwór, ustawiony jako budzik, umili trudne wstawanie o szóstej rano.

WYSTARCZY MAŁY SŁOIK.

W Ameryce popularne są „Memory Jars”, czyli słoiki wspomnień. Cała sprawa polega na wzięciu czystego słoika, na przykład po majonezie czy dżemie, ozdobieniu go wedle uznania

i wrzucaniu do niego małych karteczek. Na karteczkach można pisać wszystko, wspomnienia z ubiegłego miesiąca, roku, ważnych spotkań czy randek z drugą połówką. Ja proponuję jednak jego bardziej wakacyjną wersję. Spisz wszystko, co kojarzy ci się z tegorocznym latem, i szczerze zakręć wieczko. Parę tygodni później, po bardzo stresującym dniu, usiądź i przejrzyj wszystkie małe karteczki. Na wspomnienie wspaniałych przygód od razu zrobisz się weselszy!

WYTNIJ TU, PRZYKLEJ TAM.

Scrapbooking staje się coraz bardziej popularny, nie tylko w Polsce, ale i na całym świecie. Jest to sztuka ręcznego tworzenia i dekorowania albumów ze zdjęciami. Jeżeli jesteś początkującym fotografem i masz duszę artysty, jest to idealny pomysł na zachowanie wakacyjnych wspomnień. Wszystko, czego potrzebujesz, to pusty album, zdjęcia, klej, kolorowe ozdoby i duża wyobraźnia. Wystarczy kilka ruchów nożyczkami, by na długi czas zachować wakacyjne wspomnienia!

WSZYSTKO, BYLE Z UMIAREM.

Dobrze jest zachować wakacyjne wspomnienia. Poprawiają nastrój po ciężkim dniu w szkole czy w pracy. Należy jednak pamiętać, że właśnie rozpoczął się nowy rok szkolny. Dla wielu może to być ostatni dzwonek na dostanie się do dobrego liceum. Pierwszoklasistom radzę już od pierwszego września zabrać się za ciężką pracę. Wakacje się niestety skończyły. Spróbujmy zachować je w naszych sercach jak najdłużej, jednak pamiętajmy również o obowiązkach. Zachowajmy wakacyjne wspomnienia z umiarem, tak abyśmy mogli dobrze się skupić. Powodzenia w nowym roku szkolnym!

Weronika Mętel

Jak przeżyć pierwsze dni w nowej szkole?

Gimnazjum to wbrew pozorom piękny okres w naszym życiu. Nasi rodzice zapewne powiedzieliby, że najpiękniejszy.

Dla każdego z nas wybór gimnazjum to bardzo ważna, brzemenna w skutki decyzja. Jednak na tym wyborze stresujący czas zmian się nie kończy. Nowa szkoła, nowi rówieśnicy, nauczyciele. To wszystko często napawa nas strachem i uczuciem niepewności. Chcemy jak najszybciej się zaaklimatyzować, znaleźć przyjaciół, zyskać sympatię uczących. Oto kilka rad, jak w ferworze szkolnych zmian i pierwszych dni w nowej szkole nikogo nie udawać, a pozostać sobą.

1. Nowa szkoła wiąże się również z nowymi znajomymi. Pierwszy dzień jest zazwyczaj bardzo stresujący. Mimo to postaraj się rozluźnić. Inni są prawdopodobnie tak samo wystraszeni jak ty.

2. „Jak Cię widzą, tak Cię piszą”. Naukowcy udowodnili, że ludzie postrzegają nas w sposób, w jaki o sobie myślimy. Pocucie własnej wartości wpływa na nasze zachowanie i jego odbiór przez inne osoby. Im bardziej jesteśmy pewni swoich opinii, tym bardziej ludzie się z nami liczą. Jeśli będziemy o sobie myśleć w kategoriach: głupi, beznadziejny – wpłynie to negatywnie na nasze samopoczucie i relacje międzyludzkie. Będziemy chodzić przygaszeni, smutni – i tak też będą odbierać nas ludzie. Zatem w pierwszych dniach nowej szkoły pamiętaj: bądź dla siebie dobry!

3. Pierwsze wrażenie bardzo się liczy, więc nawiązując znajomości, staraj się zachowywać naturalnie. Gimnazjum potrwa 3 lata. Nie próbuj więc na siłę zaprzyjaźniać się z kimś, kto nie do końca Ci odpowiada. Nie staraj się dopasować do tej osoby. Twoja natura i tak prędzej czy później da o sobie znać. Pamiętaj, że nie jesteś w stanie przez cały czas udawać kogoś, kim nie jesteś.

4. Nie ulegaj wpływom. Staraj się zawsze robić rzeczy zgodne z Twoją naturą. Jeśli dana osoba z klasy jest tak zwanym „fejmem”, to nie oznacza to, że musisz się do niej upodabniać. Staraj się mieć własne zdanie i nie bać się go wyrażać. W ten sposób zyskasz szacunek i sympatię kolegów.

5. Nie oglądaj się na innych! Zajmij się rozwijaniem swoich pasji. Nie mów, że ten to ma lepiej, bo... jest bardziej lubiany/ lepiej się uczy/ umie coś, czego ja nie potrafię. W nowej szkole na pewno znajdziesz wiele kół zainteresowań, które sprostają Twoim oczekiwaniom. Pozwolą na miłe spędzenie wolnego czasu i poznanie ludzi o podobnych pasjach. Będą też miłą alternatywą dla długich godzin spędzanych na nauce w szkole.

6. Staraj się być miłym i pomocnym. Jeśli nawet na pierwszy rzut oka osoba, z którą rozmawiasz, nie jest „z twojej bajki”, to nie oznacza, że nie możecie utrzymywać koleżeńskich kontaktów. Nie skreślaj nikogo od razu. Może wdając się w dłuższą rozmowę, odkryjecie, że jest wiele rzeczy, które was łączą.

7. Otaczaj się bliskimi oraz ludźmi, którzy Cię akceptują. W zmianie szkoły będą potrzebnym wsparciem.

8. Wyluzuj! Nie od razu musisz znaleźć w klasie bratnią duszę. Poznanie się będzie wymagało czasu. Pamiętaj, że nie zawsze nowa szkoła spełni Twoje oczekiwania. Może nie będziesz lubić wszystkich. Na pewno jednak znajdzie się choć jedna bliska Ci osoba. Jeśli nie znajdziesz jej w klasie, nie załamuj się. Koła zainteresowań, zajęcia sportowe itd. to doskonała okazja, by poznać rówieśników o podobnych pasjach. Ważne jednak, żeby myśleć pozytywnie i pozostać sobą.

Gimnazjum to wbrew pozorom piękny okres w naszym życiu. Nasi rodzice zapewne powiedzieliby, że najpiękniejszy. Dlaczego? Gdyż potem czeka nas już tylko liceum, studia i wiążąca się z tym ciężka praca. Zatem postaraj się wykorzystać ten czas jak najlepiej. Nie łam się – przełam się!

📍 Maria Ciołek



PLASTIC IS FANTASTIC?

Nastoletnia dziewczyna przechodzi przed budynkiem szkoły, którą wybrałaś. Tlenione blond włosy, obcisłe legginsy i top pokazujący zbyt wiele. W jej ręce widzisz teczkę z dokumentami do gimnazjum. W drugiej trzyma telefon, z którego na cały regulator lecą najnowsze hity Violetty. „Czy właśnie tak wygląda gimnazjum?” – zaczynasz się zastanawiać, pełen zwątpienia i chęci powrotu do szkoły podstawowej...

WSZYSTKO ON NOWA

Nadszedł wrzesień. Tysiące zeszłorocznych szóstoklasistów postawiły pierwsze kroki w nowej szkole. Ze zmianą szkoły wiąże się także zmiana otoczenia, co sprawia, że przyjaciół z poprzedniej klasy widzimy już rzadziej. Szczęściarzami są ci, którym uda się kontynuować naukę razem ze znajomymi z podwórka. Jednak warto pamiętać, żeby nie kierować się w wyborze szkoły argumentem „bo tam poszła przyjaciółka”. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego dziesiątki nowych twarzy otaczają nas z każdej ze stron, nie dając swobody oddechu przy kimś znajomym. Społeczeństwo gimnazjalistów jest wyjątkową grupą. To właśnie w wieku kilkunastu lat odkrywamy swoje potrzeby i preferencje. Odnosi się to do wielu dziedzin życia. Hobby, wybór kierunku na przyszłość, a przede wszystkim odkrywanie samego siebie.

Z KIM PRZESTAJESZ...

To właśnie osoby, z którymi się zadajemy, mają największy wpływ na naszą osobowość. Tu przypomina się stare powiedzenie: „Z kim przestajesz, takim się stajesz”. Banalna teza, której w praktyce nie trzeba udowadniać, ponieważ robi to sama. Mam koleżkę, któremu przydarzyła się pewna sytuacja. To miły chłopak, który mimo ofert ze strony znajomych asertywnie odmawiał papierosów. Udało mu się przez jakiś czas, aż do zakończenia podstawówki. Nie uczył się najlepiej, więc poszedł do rejonowego gimnazjum o nienajlepszej reputacji. Teraz już łatwo domyślić się, co się stało. Jak to w rejonówce, nauczyciele starają się jako tako ogarnąć uczniów, którzy w praktyce robią, co chcą, zarówno w trakcie lekcji, jak i po nich. Wpadł w typowe osiedlowe towarzystwo. Teraz, po ukończeniu gimnazjum i „ucieczce” z tamtego miejsca, żałuje, że nie miał na tyle silnej woli, by nie upodabniać się do otoczenia. Próbuje otrząść się z resztek plastiku, jakie na nim pozostały po latach spędzonych wśród prawdziwej fabryki fałszu i sztuczności.

Jakich ludzi spotkamy na swojej drodze?

Czy będą jak przyjaciele z trzepaka?

I najważniejsze, jak się im nie dać?

CO NAS OGŁUPIA?

Salvador Dali powiedział, że jak się gra rolę geniusza, to się nim staje. Coś w tym jest. Jeśli staramy się naśladować ludzi mądrzejszych od siebie, na pewno na tym skorzystamy. Kopiowanie mistrzów jest świetną edukacją. Fatalnie, jeśli chcemy kopiować gorszych od siebie, bo wtedy nie dość, że stoimy w miejscu, to możemy nawet zacząć się cofać i stracić cel bycia lepszym z dnia na dzień. Obcowanie z ludźmi inteligentniejszymi jest dobrym sposobem na „zmądrzenie”. Naturalne jest branie przykładu z innych, często słyszy się o kopiowaniu pomysłów czy chociażby o kreacji wśród celebrytów. Robią to osoby, którym brak pomysłu na siebie. Niestety, oryginalność jest coraz rzadziej spotykana. W szkołach działa to na podobnej zasadzie. Ubierasz się tak jak wszyscy, zachowujesz się podobnie jak wszyscy, by być lubianym przez wszystkich i zatracić swoje „ja”. Prawdziwych znajomych nie da się zyskać jedynie przez upodobnienie się do nich. Żadna normalna osoba nie będzie tego wymagała, by cię polubić!

KOGO SPOTKAMY W NOWEJ SZKOLE?

W krakowskich gimnazjach z wesołych dzieci młodzież często zmienia się w osoby nie do poznania. To bardzo ciekawe zjawisko, które rozwinęło się, gdy powstały gimnazja. W pierwszych latach nauki fanki My Little Pony i książniczek teraz same upodabniają się do plastikowych Barbie, których ilość makijażu na twarzy spokojnie wystarczyłaby na otwarcie niewielkiego salonu kosmetycznego. Chłopcy nie są lepsi. Stereotypowe dresy sięją strach na osiedlach wokół szkoły, a zbyt wąskie rurki uniemożliwiają odróżnienie przedstawicieli płci męskiej od dziewczyn.

Oczywiście nie wszyscy tacy są, a czas spędzony w gimnazjum jest czymś naprawdę pięknym. Jednak, by taki był, należy się choć odrobinę postarać. Najważniejsze jest pozostanie przy własnych hobby i postanowienie, by nie robić niczego wbrew sobie jedynie po to, by zyskać przyjaciół.

 Ania Bojdo

Oko na belfra

Konflikty między uczniem a nauczycielem zdarzały się zawsze. Co denerwuje nas w naszych mentorach? Czego wymagamy? Oto bardzo subiektywna lista różnych typów nauczycieli, przy której niejeden uczeń pokiwa głową na potwierdzenie moich słów. Drodzy nauczyciele – tekst ma charakter żartobliwy, a wszystkie typy to nie charakterystyki konkretnych osób, tylko zachowania, które często zauważamy. Do artykułu podejdźcie z dystansem.

KUMPEL

Wyluzowany, z klasą utrzymuje raczej stosunki koleżeńskie. Nauka? To przecież może poczekać.

PRZEDSZKOLANKA

Chwali ucznia nawet za wypełnienie pola „imię i nazwisko” na sprawdzianie. Nigdy nie karze, co najwyżej powie, że „bardzo nieładnie się zachowujesz”.

DYKTATOR

Gdy wchodzi do sali, zapada głucha cisza. Słychać nawet muchę przelatującą za oknem. Większość uczniów ma stan przedzawałowy, a gdy w końcu dyktator wylosuje „szczęśliwca” do odpowiedzi, ten ma już wszystkie objawy epilepsji przy tablicy.

PRZEKUPA

Wyłapuje najświeższe klasowe ploteczki, niczym tonący powietrze. Przy odczytywaniu każdego numeru w dzienniku musi zapytać: „Czy ty czasem nie jesteś spokrewniony z...?” lub przy czyjejsz nieobecności omówić wszystkie możliwe opcje „Dlaczego nie ma pana X?”. Oczywiście przy zbyt egzotycznym imieniu pada również pytanie o obywatelstwo.

KRZYKACZ

Nie radzi sobie z klasą. Przy zbyt dużym hałasie, na jaki sam zresztą pozwolił, musi uspokoić rozbrykanych uczniów krzykiem o częstotliwości wychwytywanej nawet przez nietoperze, ewentualnie przez wystraszonych pierwszoklasistów piętro niżej. W skrajnych przypadkach krzykacz używa swojej śmiertelnej mocy nawet w warunkach umożliwiających mu pracę.



AMBICJONER

Nauczyciel, który upatruje w Tobie wszelkie nadzieje tylko z powodu kilku piątek w dzienniku. Twoją przyszłość widzi na prestiżowym uniwersytecie, oczywiście na kierunku, na którym sam niegdyś studiował. Oczywiście to miłe, ale do czasu, aż zaczyna to kolidować ze wszystkimi innymi zajęciami, a u swojego opiekuna jesteś zaszufładowany jako „uczeń od tego i tego”. Wierzy w Twój sukces, ale tylko jeśli to jego przedmiot. W każdym innym konkursie „na pewno sobie nie poradzisz”.

WYPALONY

Ma dosyć swojej pracy. Czeką z utęsknieniem, podobnie jak jego uczniowie, aż zadzwoni dzwonek na przerwę i będzie w końcu mógł iść do kantorki na kawę albo w końcu zmyć się do domu.

SKLEROTYK

Ciągle zapomina o zapowiadanych przez siebie kartkówkach i sprawdzianach. Gdy już przypomni sobie o swoich obowiązkach, informuje zaskoczoną klasę, że zapowiadał przecież sprawdzian dwa tygodnie temu. Tylko, że najczęściej myli również swoich uczniów.

DOWCIPNIŚ

Sypie żartami niczym Piotr Bałtroczyk i choć luz na lekcji jest pożądany, to jednak z czasem ta formuła zajęć bardziej de-nerwuje, niż cieszy.

NAUCZYCIEL IDEALNY

Rzadko spotykany, ale chodzą słuchy, że jednak istnieje. Wyrozumiały i pomocny, wymagający, kiedy trzeba. Nie traktuje

uczniów z góry i potrafi utrzymać spokój na lekcji, jednocześnie będąc miłym. Można go obdarzyć zaufaniem.

MORALIZATOR

Wiele w życiu przeżył, a swoich uczniów raczy opowieściami z cyklu „Jak byłem w waszym wieku...”. Nie ma lekcji, na której nie usłyszymy od tego jegomościa moralizującej tyrady na dowolny temat.

PROFESOR WYŻSZEJ UCZELNI – MR. „JA WIEM TO LEPIJ”

Traktuje swoich uczniów z góry, zazwyczaj tylko dlatego, że przetrwał pięć lat studiów. Takie zachowanie jest bardzo nie fair, nawet jeśli uczy nas osoba doświadczona, z zapasem certyfikatów i dyplomów pod pachą, więc drodzy nauczyciele, wystrzegajcie się tego.

NAŚLADOWCA

Próbuje być „na czasie”, dlatego używa młodzieżowego slangu (nieumiejętnie) i ubiera się jak nastolatek. Rapujący nauczyciel? Zdecydowanie nie.

PANI Z MIGRENA

Najczęściej takie zachowania cechują nauczycielki, ale zdarza się również jakiś wyjątkowy pan cierpiący na tę przypadłość. Wystarczy zaszurać krzesłem czy coś upuścić i już „zachowujesz się nieodpowiednio”.

FLEGMATYK

Nieśmiały i cichy. Potrafi wtopić się w tło niczym kameleon. Czasami ma się wrażenie, że chyba źle obrał ścieżkę kariery.

👤 Kamila Kucia

Startuje Samorządowa Liga Mistrzów

Już we wrześniu rusza nowa edycja SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW (SLM), w ramach której samorządy uczniowskie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych mogą prezentować swoje najlepsze akcje, wymieniać się wiedzą i doświadczeniem z pracy na rzecz społeczności uczniowskiej oraz integrować w szerszej wspólnocie młodych aktywnych społecznie osób.

Poniżej prezentujemy regulamin Ligi. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Referatu ds. Młodzieży i Seniorów Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa pod numerami telefonu: 12 616-78-19 lub 12 616-78-33.

REGULAMIN SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW GIMNAZJÓW KRAKOWA – ROK SZKOLNY 2015/2016

§ 1

ORGANIZACJA I CEL ROZGRYWEK

1. Rozgrywki Samorządowej Ligi Mistrzów Gimnazjów Krakowa są organizowane w ramach programu aktywizacji społecznej młodzieży w Krakowie „Młody Kraków”.
2. Organizatorem Samorządowej Ligi Mistrzów Gimnazjów Krakowa jest Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa.
3. Koordynacją rozgrywek zajmuje się Referat ds. Młodzieży i Seniorów, os. Centrum C 10, p. 102, tel.: 12 616-78-33, 12 616-78-19.
4. Celem rozgrywek Samorządowej Ligi Mistrzów Gimnazjów Krakowa, zwanej w formie skróconej Samorządową Ligą Mistrzów, jest wspieranie działalności samorządowej w szkole, kreowanie i wzmacnianie postaw prospołecznych i obywatelskich młodzieży, propagowanie wiedzy o prawach i obowiązkach ucznia, kształtowanie postawy odpowiedzialności za środowisko rówieśnicze i lokalną wspólnotę.
5. W wyniku rozgrywek wyróżnione zostaną samorządy uczniowskie najsprawniej i najciekawiej realizujące projekty na rzecz wspólnoty uczniowskiej i środowiska lokalnego.

Nagrodą główną w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów Gimnazjów Krakowa jest statuetka Złote Berło Kraka oraz tytuł najsprawniej pracującego samorządu uczniowskiego krakowskich gimnazjów w roku szkolnym 2015/16. Nagrodami za drugie i trzecie miejsce są odpowiednio statuetki: Srebrne Berło Kraka oraz Brązowe Berło Kraka.

6. Informacje dotyczące Samorządowej Ligi Mistrzów publikowane będą na stronie internetowej www.mlodziex.info, zwanej dalej stroną internetową Organizatora.

§ 2

CZAS TRWANIA ROZGRYWEK SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW

Rozgrywki Samorządowej Ligi Mistrzów trwają od 1 września 2015 do 31 maja 2016 roku.

§ 3

KAPITUŁA

1. W celu wyłonienia samorządów uczniowskich, które najsprawniej i najciekawiej realizują projekty na rzecz wspólnoty uczniowskiej i środowiska lokalnego w krakowskich gimnazjach, Organizator powołuje Kapitułę.
2. Kapituła przyznaje punkty samorządom uczestniczącym w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów zgodnie z zasadami przyjętymi w regulaminie.
3. Uczestnikom rozgrywek nie przysługuje prawo do odwołania się od decyzji Kapituły.

§ 4

UCZESTNICY SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW

1. Uczestnikami Samorządowej Ligi Mistrzów są zespoły samorządów uczniowskich krakowskich gimnazjów. Członkami zespołu samorządu uczniowskiego zgodnie z art. 55 ust. 2. Ustawy o systemie oświaty mogą być wszyscy uczniowie szkoły z zastrzeżeniem opisanym w § 4 ust. 2 regulaminu.

2. Każde z gimnazjów uczestniczących w Samorządowej Lidze Mistrzów może zgłosić do udziału w rozgrywkach wyłącznie jeden zespół samorządowy.

1) W wypadku, gdy społeczność uczniowska zespołu szkół tworzy wspólny samorząd dla uczniów gimnazjum oraz szkoły ponadgimnazjalnej, jej samorząd może uczestniczyć wyłącznie w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów Szkół Ponadgimnazjalnych Krakowa.

2) Zapis § 4 ust. 2 pkt 1) regulaminu obowiązuje jedynie w wypadku rozpoczęcia rozgrywek Samorządowej Ligi Mistrzów Szkół Ponadgimnazjalnych Krakowa.

3. Pracę samorządu szkolnego w ramach Samorządowej Ligi Mistrzów może wspierać nauczyciel opiekun.

§ 5

ZGŁOSZENIE DO SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW

1. Zgłoszenia do uczestnictwa w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów należy dokonać wyłącznie na formularzu zgłoszeniowym, dostępnym na stronie internetowej Organizatora, podpisanym przez opiekuna samorządu.

2. Formularz opatrzony pieczęcią szkoły należy dostarczyć do siedziby Organizatora najpóźniej do 23 października 2015 roku.

§ 6

ZASADY ROZGRYWEK SAMORZĄDOWEJ LIGI MISTRZÓW

1. Rozgrywki Samorządowej Ligi Mistrzów polegają na współpracy i współzawodnictwie samorządów w zakresie organizowania wydarzeń sprzyjających rozwojowi samorządności uczniowskiej, integracji społeczności szkolnej, promocji postaw społecznych i obywatelskich oraz na uczestnictwie w wydarzeniach organizowanych przez Organizatora Samorządowej Ligi Mistrzów.

2. Punkty w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów zespoły samorządowe otrzymują za:

1) organizowanie oraz uczestnictwo w spotkaniach samorządów uczniowskich różnych szkół Krakowa,

2) przygotowanie oraz realizację samorządowej SUPER-AKCJI. Przez samorządową SUPER-AKCJĘ rozumie się wydarzenie przygotowane z inicjatywy samorządu uczniowskiego, zrealizowane według pomysłu uczniów, z ich znaczącym zaangażowaniem i zmierzające do osiągnięcia jednego z poniższych celów: integracja społeczności uczniowskiej, wzmocnienie aktywności obywatelskiej, społecznej lub charytatywnej uczniów, promocja zdrowego trybu życia, propagowanie idei samorządności oraz praw i obowiązków ucznia.

W każdym miesiącu kalendarzowym, podczas trwania rozgrywek Samorządowej Ligi Mistrzów, samorząd może przedstawić do oceny jedną SUPER-AKCJĘ,

3) uczestnictwo samorządu w organizowanych przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta Krakowa Debacie Samorządowej, Samorządowym Biegu na Orientację oraz Turnieju Sportowym Samorządów Uczniowskich.

3. Zasady przyznawania punktów:

1) za uczestnictwo w zorganizowanym przez uczestników Samorządowej Ligi Mistrzów spotkaniu samorządów uczniowskich różnych szkół Krakowa, w którym uczestniczyło nie więcej niż trzy samorzady – 10 punktów,

2) za uczestnictwo w zorganizowanym przez uczestników Samorządowej Ligi Mistrzów spotkaniu samorządów uczniowskich różnych szkół Krakowa, w którym uczestniczyło od czterech do pięciu samorządów – 15 punktów,

3) za uczestnictwo w zorganizowanym przez uczestników Samorządowej Ligi Mistrzów spotkaniu samorządów uczniowskich różnych szkół Krakowa, w którym uczestniczyło więcej niż pięć samorządów – 20 punktów,

4) za realizację samorządowej SUPER-AKCJI punkty przyznają członkowie Kapituły Samorządowej Ligi Mistrzów. Każdy z członków Kapituły ma prawo przyznania punktów wg poniższych kryteriów i skali:

– za pomysłowość i innowacyjność wydarzenia od 1 do 3 punktów,

– za pracowitość podczas przygotowania akcji od 1 do 3 punktów,

– za sprawność organizacyjną od 1 do 3 punktów,

– za skalę uczestnictwa społeczności uczniowskiej w wydarzeniu od 1 do 3 punktów,

– za społeczne znaczenie akcji, szansę na jej długoterminowe oddziaływanie od 1 do 3 punktów,

5) za uczestnictwo w wydarzeniach Samorządowej Ligi Mistrzów, organizowanych przez Urząd Miasta Krakowa, o których mowa w § 6 ust. 2 pkt 3) regulaminu, samorzady otrzymują:

20 punktów za uczestnictwo.

Ponadto:

10 punktów za zajęcie 1 miejsca,

8 punktów za zajęcie 2 miejsca,

7 punktów za zajęcie 3 miejsca,

6 punktów za zajęcie 4 miejsca,

5 punktów za zajęcie 5 miejsca

w Samorządowym Biegu na Orientację oraz Turnieju Sportowym Samorządów Uczniowskich;

6) Samorząd uczniowski po zgłoszeniu się do Samorządowej Ligi Mistrzów zobowiązany jest w terminie do 7 listopada 2015 roku umieścić na swoim blogu informację potwierdzającą przeprowadzenie w szkole demokratycznych wyborów do samorządu uczniowskiego, zawierającą aktualne: regulamin wyborów oraz protokół z wyborów do samorządu uczniowskiego. Nie umieszczenie informacji, o której mowa w § 6 ust. 3 pkt 6) skutkować będzie odebraniem samorządowi 20 punktów.

§ 7

NAGRODA SAMORZĄDÓW

1. W celu podkreślenia znaczenia podmiotowości samorządów uczniowskich Organizator ustanawia nagrodę specjalną za najbardziej udane SUPER-AKCJE, przyznawaną przez

przewodniczących samorządów uczniowskich uczestniczących w rozgrywkach Samorządowej Ligi Mistrzów.

2. Nagrodą specjalną jest statuetka Kryształowego dzwonka.

§ 8

ZASADY WYŁANIANIA LAUREATA NAGRODY SAMORZĄDÓW

1. Wraz ze zgłoszeniem samorządu do rozgrywek Samorządowej Ligi Mistrzów, samorząd uczniowski przekazuje Organizatorowi informację zawierającą imię, nazwisko oraz e-mail przedstawiciela samorządu uczniowskiego, który w imieniu samorządu będzie uprawniony do przyznawania punktów za najbardziej udane SUPER-AKCJE samorządowe. Jeżeli do chwili zgłoszenia samorządu do rozgrywek Samorządowej Ligi Mistrzów w szkole nie odbyły się wybory do samorządu uczniowskiego, dane przedstawiciela można zgłosić do Organizatora Samorządowej Ligi Mistrzów w terminie późniejszym, nie później jednak niż do 7 listopada 2015 roku.

2. W celu oddania głosu na najbardziej udane SUPER-AKCJE uprawniony do głosowania przedstawiciel samorządu uczniowskiego, po zapoznaniu się z SUPER-AKCIAMI z poprzedniego miesiąca oraz po przeprowadzeniu dyskusji z innymi członkami samorządu uczniowskiego, przysyła drogą elektroniczną na adres podany przez Organizatora nazwy trzech wybranych przez siebie SUPER-AKCI oraz dane samorządów je realizujących. Jednocześnie głosujący przyznają wybranym przez siebie SUPER-AKCIOM punkty: najlepszej 5, dwóm pozostałym odpowiednio 4 oraz 3 punkty. Głosujący nie może oddać głosu na SUPER-AKCIĘ zrealizowaną przez samorząd uczniowski swojej szkoły. Ostateczny termin oddania głosu upływa 12. dnia miesiąca następującego po zrealizowaniu SUPER-AKCI. Głosy oddane po wskazanym terminie nie będą wliczane przez Organizatora do punktacji.

3. Punkty przyznane przez przewodniczących samorządów zostają przez Organizatora podliczone wraz z zakończeniem Samorządowej Ligi Mistrzów w czerwcu 2016 roku.

4. Punkty przyznane w kolejnych miesiącach przez przewodniczących samorządów za najbardziej udane SUPER-AKCJE są sumowane, a następnie mnożone przez liczbę głosowań, w których wziął udział przedstawiciel samorządu. Oznacza to, że samorząd, który zdobył np. 30 punktów w głosowaniu, a którego przedstawiciel głosował tylko w jednym miesiącu, otrzyma ostatecznie 30 punktów. Samorząd, który zdobył np. 30 punktów w głosowaniu, a którego przedstawiciel głosował dziewięciokrotnie, w głosowaniach od pierwszego (listopad) do ostatniego (czerwiec), otrzyma ostatecznie 270 punktów. Samorząd, który w ciągu roku uzyska najwięcej punktów, otrzymuje nagrodę specjalną: statuetkę Kryształowego Dzwonka.

5. Głosowanie przewodniczących samorządów jest głosowaniem tajnym. Organizator nie podaje do publicznej wiadomości, jak głosowali poszczególni przewodniczący samorządów.

6. Z powodu sytuacji losowej uniemożliwiającej oddanie głosu uprawnionemu przedstawicielowi samorządu, może zostać on zastąpiony podczas głosowania przez innego ucznia – członka samorządu uczniowskiego po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu zmiany Organizatorowi przez nauczyciela – opiekuna samorządu.

§ 9

ZASADY UMIESZCZANIA INFORMACJI O DZIAŁANIACH SAMORZĄDÓW UCZNIOWSKICH ORAZ PUNKTACJI ROZGRYWEK

1. W celu umieszczania informacji na stronie Organizatora o realizowanych przez samorząd przedsięwzięciach opisanych w § 6 ust. 2 pkt 1)-2) samorząd wyznacza osobę lub osoby, które po podpisaniu formularza współpracy i przeszkoleniu otrzymują hasło oraz login uprawniający do założenia bloga na stronie www.mlodziez.info i publikowania na nim materiałów.

2. Treść wiadomości, o której mowa w § 6 ust. 2, powinna zawierać informacje o terminie wydarzenia i jego miejscu; szacunkowej liczbie uczestników; przebiegu; zadaniach samorządu podczas wydarzenia. Informacje niezawierające tych podstawowych danych nie będą punktowane.

Wydarzenie przedstawione do oceny Kapitulie zgodnie z § 6 ust. 2 pkt 2) regulaminu powinno zawierać wyraźne oznaczenie SUPER-AKCJA w treści informacji.

3. Aby uzyskać punkty za zrealizowane wydarzenie, samorząd powinien umieścić informację o nim na swoim blogu na stronie www.mlodziez.info nie później niż 7. dnia miesiąca następującego po wydarzeniu.

Wymóg ten nie dotyczy września. Informacje o wydarzeniach zrealizowanych w miesiącu rozpoczynającym rok szkolny mogą zostać umieszczane do 7 listopada 2014 roku.

Ostatnie informacje o działaniach samorządu w roku szkolnym 2015/2016 muszą zostać umieszczone na stronie www.mlodziez.info nie później niż 7 czerwca 2015 roku.

Wydarzenia, o których informacja nie zostanie umieszczona w terminie, nie będą punktowane.

4. W celu zapewnienia bieżącej informacji o stanie współzawodnictwa samorządów w ramach Samorządowej Ligi Mistrzów Organizator co miesiąc, w terminie do 16. dnia miesiąca, uaktualnia stan punktacji na stronie www.mlodziez.info.

§ 10

POSTANOWIENIA KOŃCOWE

Organizator zastrzega sobie prawo do ostatecznej interpretacji zapisów regulaminowych.

Zalew w miejsce żwirowiska

W ostatnich latach teren Bagrów zyskał nowe oblicze. Pojawiła się plaża, strzeżone i bezpłatne kąpielisko. To jeszcze nie koniec zmian.

Fot. Zygmunt Put/ Wikipedia

Bagry oddalone są o zaledwie kilka kilometrów od historycznego centrum miasta. Zalew znajduje się na Podgórzu, a komunikacja miejska umożliwia dotarcie niemal pod sam akwen. W pobliżu zalewu dojedziemy często kursującą „dwudziestką” do przystanku Lipska, możemy też dojechać autobusem 427, rzadziej kursującym, ale za to dowożącym pod sam zbiornik. Można tu także przyjechać na rowerze.

HISTORIA

Zalew powstał w wyniku zalania wyrobisk dawnego żwirowiska, z którego korzystały płaszowskie cegielnie i prokocimskie budowy. W czasie pierwszej wojny światowej przy wydobywaniu surowców zatrudniano jeńców rosyjskich. Przed drugą wojną światową większość terenów stanowiły pola uprawne, które należały do dworu płaszowskiego. Tereny nie były zagospodarowane, dlatego też służyły za pole ćwiczeń eskadr myśliwskich należących do 2 Pułku Lotniczego w Krakowie. Podczas drugiej wojny światowej Hitler zdecydował, że zaatakuje Związek Radziecki. W tym celu zaczęto tworzyć nowe trasy komunikacyjne, w tym kolejowe. W Płaszowie utworzono więc żwirownie, których eksploatacja wspierała rozwój węzła kolejowego. W 1945 roku wojsko niemieckie podczas wycofywania się z Krakowa odłączyło pompy na dnie żwirowni. Ta czynność sprawiła, że niecka została całkowicie zalana i tak powstał drugi co do wielkości akwen na terenie krakowskiej aglomeracji.

ZAGOSPODAROWANY ZALEW

W ostatnich latach teren Bagrów zyskał nowe oblicze. Pojawiła się plaża, strzeżone i bezpłatne kąpielisko. Zalew posiada jedną z najbardziej nowoczesnych przystani w Polsce, która należy do Ośrodka Szkoleniowo-Żeglarskiego „Horn”. Ośrodek

wypożycza kajaki, rowery wodne a nawet żaglówki, a indywidualny instruktor uczy windsurfingu. Klub żeglarski oferuje kursy patentowe na sternika motorowodnego oraz na stopień żeglarza jachtowego. Można także przejść szkolenie z zakresu bezpieczeństwa. W sezonie działają 2 punkty gastronomiczne.

3 MIEJSCE W BUDŻECIE OBYWATELSKIM!

Podczas tegorocznego głosowania w ramach budżetu obywatelskiego projekt zagospodarowania zalewu zajął 3 miejsce. Jego celem jest poprawa infrastruktury rekreacyjno-wypoczynkowej. W tym celu miasto chce uporządkować zieleni poprzez wykoszenie traw, zasianie samosiejek, likwidację dzikich wysypisk śmieci, gruzu i ziemi. W planach jest ochrona tego terenu przed zniszczeniem, projekt zakłada także budowę alejek spacerowych, powstanie oświetlenia oraz małej architektury i sanitariatu. Pieniądze przeznaczone będą na remont chodników oraz ciągów pieszych.

SZUWARY, PTAKI, DZIKIE PLAŻE

Niedaleko przystani, w malutkiej zatoczce znajduje się plaża miejska z wieżą ratowniczą. W czasie lata to dobre miejsce wypoczynku, ponieważ nie ma tłumów. Nad zalewem znajduje się kilka dzikich plaż i wspaniałych półwyspów, z których najczęściej korzystają wędkarze i ornitolodzy, obserwujący ptaki. Brzegi zalewu porasta szuwar trzcinowy i pałkowy, co sprawia, że zalew jest jeszcze piękniejszy. Powierzchnia zalewu wynosi 31,4 ha, a średnia głębokość nie przekracza 6 metrów. Warto pójść na wieżę widokową, znajdującą się w budynku na przystani Horn. Z takiej wysokości widoczny jest cały zalew, a na horyzoncie można dojrzeć stare miasto. Bagry są znakomitym miejscem wypoczynkowym i dlatego warto przyjechać tu nawet na krótką chwilę.

○ Mateusz Talaczyński

Moda

To, co na siebie zakładamy, zależy od nas

W tym sezonie modne są wycinanki – zwiewne, luźne koronkowe kombinacje. Obojętne, czy sukienka czy obszerna koszula a'la sukienka – takie propozycje przygotowali dla nas m.in. Chlo i Valentino. Do tego mogą się sprawdzić eleganckie dżinsowe spodenki przed kolana.

Na wybiegu holenderskiego duetu Victor & Rolf tego lata zdecydowanie królowały ogromne słomkowe kapelusze, w które wplecione były kłosa zbóż. Fryzura? Oczywiście najlepiej sprawdzi się kłos, a do tego: delikatny róż na policzkach, trochę tuszu do rzęs i lekki landrynkowy błyszczak na ustach.

Marc Jacobs w kolekcji wiosna/lato 2015 proponuje kreacje inspirowane chińskimi robotnicami. Szerokie rękawy i nogawki, ogromne guziki, kolory od zieleni butelkowej, przez sepię, po odcienie orzechowego.

Jest jeszcze wielu innych designerów, którzy proponowali na tę wiosnę i lato odslony, całkiem odmienne od tych zaproponowanych przeze mnie. To, co na siebie zakładamy, zależy głównie od nas – nie od projektantów – wizjonerów.

Maciek Wnęk



Modelka: Julia Stasiowska
Fot. Natalia Stasiowska





MUZYCZNA SKRZYŃKA

„ŚMIGŁA”



RISE AGAINST

Amerykański zespół grający hardcore punk. Założony został w Chicago w 1999 roku. Tim McIlrath razem ze swoim zespołem przykuli moją uwagę dynamicznymi rytмами oraz świetnym wokalem. Wszystkie utwory są warte przesłuchania i naprawdę szybko wpadają w ucho. Moimi ulubionymi są: „Prayer of the refugee”, „Satellite” oraz „Make it stop”. Band gra nadal, a 15 lipca 2014 roku odbyła się premiera siódmego już albumu pt. „The Black Market”. Wszystkie piosenki z ostatniego albumu znajdują się na liście odtwarzania w mojej mp3 ☺

DAVID GUETTA

Francuski DJ i producent muzyczny urodzony 7 listopada 1967 roku. Mężczyzna współpracował m.in. z Nicki Minaj, Britney Spears, Rihanną czy Lilem Waynem. David Guetta jest postacią bardzo rozpoznawalną, a jego utwory królują na światowych listach przebojów. Energiczne rytmy i żywe dźwięki nadają tej muzyce charakteru i unikalnego brzmienia. Każda dyskotekowa playlista byłaby niczym bez choć jednego utworu Guetty. Ostatnio gościł w Polsce (na Orange Warsaw Festival 2014–15 czerwca 2014, gdzie naprawdę „dał czadu”. Producent stwierdził, że jest zachwycony naszym krajem i polskimi fanami, co daje nadzieję, że być może zagości jeszcze w naszej ojczyźnie. Czekamy z niecierpliwością, a tymczasem posłuchajmy jego nowego singla: „Hey Mama”. Miłego słuchania :)

Wiktor Dziędzic

SUDOKU

SUDOKU

1	2	7	8				6	
			7	3		1	2	
		8		2	9	4		7
	4		5	6	7		9	
2	1	6					3	
				1	3		8	4
4			6	7		8	1	
	7	2		8	1			3
5	8		3			9		

Przygotował Mateusz Talaczyński



Zdrowy Oddech

kampania edukacyjno – informacyjna

projekt ekologiczny Miasta
Krakowa współfinansowany
ze środków Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Krakowie

KIEDY?

wrzesień - październik 2015 r.

DLA KOGO?

uczniowie krakowskich
gimnazjów i szkół ponadgim-
nazjalnych

CEL

- » Aktywna edukacja i rzetelna
informacja ekologiczna
- » Budowanie świadomości i odpowie-
dzialności ekologicznej
- » Promowanie przez młodzież działań
na rzecz poprawy jakości powietrza

DZIAŁANIA

» Warsztaty i laboratoria prowadzone w Zespole
Szkół Chemicznych – zdobywcy tytułu EKO- Lider 20-lecia
(w programie m.in.: budowa atmosfery, energia słoneczna
i odnawialne źródła energii, gry dydaktyczne z zastosowaniem TIK,
badanie zawartości tlenków w powietrzu metodą instrumentalną,
badanie obecności pyłów i ozonu w powietrzu) – **20 gimnazjów,
ok. 100 uczniów – od 12 września 2015 r.**

» Konkurs fotograficzno – dziennikarski „Zdrowy oddech” koordy-
nowany przez MDK Fort 49 „Krzestawice” w dwóch kategoriach:
indywidualnej (fotografia) i zespołowej (forma dziennikarska
ze zdjęciami). Cel: uwrażliwienie i zwrócenie uwagi na problem
zanieczyszczenia powietrza w Krakowie, popularyzacja działań
proekologicznych w tym zakresie – **wszyscy uczniowie krakow-
skich gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych – od 10 września
do 10 października 2015 r.**

» Kampania informacyjno – promocyjna mająca na uwadze zwięk-
szenie świadomości ekologicznej dzieci i młodzieży, zaintereso-
wanie tematyką poprawy jakości powietrza, aktywizację działań
i postaw proekologicznych wśród młodzieży – **przez cały okres
trwania projektu.**

**Szczegółowe informacje o projekcie i konkursie
na stronie internetowej: www.krakow.pl**

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU!

